MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 15 STYCZNIA 1943r.

/ Popołudniowy./

I.

Dotyczące Polski.

KAIR po polsku 14.I.godz.17.oo.
Gen.Sikorski powrócił w dniu wczorajszym do Londynu.

NOWY YORK po polsku 14.I.godz.18.45.
Gen.Sikorski powrócił w dniu wczorajszym do Anglii.
Sprawozdanie z działań lotniczych podkreśla rolę lotnictwa polskiego.Lotnictwo bombowe polskie zrzuciło już przeszło 10.000 ton bomb na Europę Środkową.
Pismo moskiewskie Prawda złożyło hołd bohaterskiemu oporowi Polaków przeciw okupacji niemieckiej.Niemcom nie udało się skłonić żadnej z polskich grup politycznych ani żadnej poważniejszej osobistości do współpracy z nimi.

"RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku 14.I.godz.15.lo.
Jednemu z naszych rodaków udało się zbiec z oddziału niemieckiego w czasie przejazdu na front wschodni.Oświadcza on,że wśród żołnierzy niemieckich rozpowszechnione jest nielegalne pismo niemieckie wydawane rzekomo przez organizacje francuskie.Pismo to nawołuje do masowej dezercji oraz do tworzenia tajnych komitetów żołnierskich,których celem byłoby obalenie rządów hitlerowskich.
Godz.19.55.- Belgijskiemu ruchowi oporu przeciwko najeźdźcy udało się uzyskać,dzięki strajkom,sabotażom i bojkotom,pewne ustępstwa .Ustępstwa te przejawiają się w słabnącym ucisku ekonomicznym i w mniej już bezwzględnych metodach policyjnych.U nas okupanci nie napotkali żadnego zorganizowanego oporu,wobec czego ich polityka ucisku ekonomicznego nie zna granic; Metody policyjne są u nas niezmiernie brutalne, czemu sprzyja również czynna pomoc tzw.polskiej policji.Pamiętamy wszyscy liczne obławy na ulicach stolicy i większych miast polskich,Obławy przeprowadzane bezwzględnie i przy użyciu broni i nahajek.Starców nawet wyganiano siłą z tramwajów i zapędzano do komisariatów,choć wiadomo było,że do przymusowej pracy się nie nadają.Musimy wziąć sobie do serca ten wyraźny przykład dany nam przez zdeterminowanych belgijskich patriotów.
Przy systematycznym mordowaniu chłopów w lubelskim,okupanci używali nietylko swoich policyjnych pachołków,ale korzystali również z pomocy ukraińskich faszystów.W ten sposób pragną oni zrealizować swój tradycyjny cel historyczny,który nazywają "zadaniem kultury niemieckiej": poróżnienia Słowian i wyciągnięcia z tego korzyści dla siebie.Nędzne te próby niewątpliwie zawiodą,gdyż chłop polski wie dobrze,iż w ukraińskim chłopie lub robotniku ma przyjaciela i sprzymierzeńca.Miliony Ukraińców walczą w czerwonej armii.Tym niemniej daje się odczuć,szczególnie wśród mieszkańców miast,silna tendencja antyukraińska idąca oczywiście na rękę najeźdźcy.Strzec się należy zbyt pochopnych opinij!
Okupanci rozpoczęli swą morderczą działalność wyniszczenia naszego narodu od inteligencji naszej,zdając sobie sprawę z tego,że w jej szeregach znajdują się najbardziej zacietli patrioci.W Oświęcimiu i Augustowie legło już na cmentarzach wielu wybitnych przedstawicieli naszej inteligencji,których Niemcy zamęczyli na śmierć,lub rozstrzelali zgodnie z wyrokami"sądów".Od tego krwawego okresu minęły prawie 2 lata. Polska inteligencja miała dużo czasu aby przemyśleć swoją sytuację i sytuację naszego narodu i dawno doszła do wniosku,że obowiązkiem jest zerwanie ze wszystkimi organizacjami reakcji; inteligencja polska musi iść z ludem.Ale są i tacy,którzy trwają w bierności,nawołują do spokoju i do bezczynności.Grupie tej musimy wyraźnie powiedzieć,że popada w te same błędy ,w które społeczeństwo polskie popadło w 1939r.Inaczej jest zupełnie w Jugosławii.Novo Vremie,organ znajdujący się na usługach okupantów,stwierdza wyraźnie,że kwiat jugosłowiańskiej inteligencji solidaryzuje się z partyzantami i całe jej młodsze pokolenie walczy czyn-

nie w szeregach partyzanckich. I u nas inteligencja cierpi, opowiada się za partyzantami, sabotuje, ale jeszcze nie walczy. Pokazać musimy światu, że inteligencja nasza nie jest gorsza od jugosłowiańskiej, gdzie księża, profesorowie uniwersytetów, wolne zawody i studenci dzielą los włościan i robotników w szeregach armii partyzanckiej.

Godz. 23.05.- Informowaliśmy już naszych słuchaczy, że chłopi w Lubelskim dowiedziawszy się o nadjeżdżającym pociągu z niemiecką ekspedycją karną, pospieszyli przed pobliską stację kolejową i wysadzili pociąg w powietrze. Gdy okupanci ściągnęli na miejsce poważniejsze siły, włościanie podpalili wieś i oddalili się od niej o jakie 30 km. aby potem na Niemców uderzyć w chwili gdy byli do tego najmniej przygotowani. Toczy się tam wojna,- wojna nierówna, gdyż po stronie niemieckiej walczą regularne jednostki, po naszej natomiast luźne grupy bohaterskich wprawdzie, lecz niedostatecznie uzbrojonych włościan. Musimy spieszyć z pomocą tym rodakom, którzy przyjęli rękawicę rzuconą przez brutalnego najeźdźcę. Musimy wesprzeć te oddziały i wraz z nimi działać systematycznie na szkodę silniejszego wroga. Fortyfikacje, które Niemcy wznoszą na grobach naszych rodaków, powinny być zamienione na jedno wielkie cmentarzysko dla wandalskich oprawców. W Warszawie, w Zagłębiu, w Łodzi, na Śląsku, powstać powinny natychmiast oddziały miejscowe i uderzyć na Niemców z taką siłą aby okupanci zmuszeni byli ściągać ze wszystkich stron oddziały wojskowe dla tłumienia zamieszek. Wtenczas partyzanci i armia czerwona na froncie wspólnymi siłami doprowadzą do porażki Niemców i bańka mydlana mitu "niezwyciężonej armii niemieckiej" rozpryśnie się na zawsze.

Organ Hitlera Das Schwarze Korps skarży się, że pracujący przy budowie dróg robotnicy polscy i żydowscy sabotują tę pracę i utrudniają nadzór niemiecki. Artykuł podaje szczegóły świadczące o tym, jak sprytnie robotnicy ci starają się zmylić czujność niemieckich dozorców. - My, zaś dodamy od siebie, że robią bardzo dobrze. Sabotaż jest solą w oku niemieckich oprawców. Widzimy, że Niemcy starają się wszelkimi siłami podnieść wydajność cudzoziemskich robotników. Wspomnieliśmy już o greiserowskim związku "Der leistungsfähigen Polen". Jednocześnie wszystkie osobistości urzędowe niemieckie z Sauckelem na czele propagują pracę w Niemczech twierdząc, że stosunki w fabrykach i z ludnością miejscową układają się coraz lepiej dla robotników zagranicznych. Ale są to tylko bajki. Fakt jest, że robotnicy zagraniczni są wyzyskiwani w sposób dotychczas nie notowany jeszcze w dziejach ludzkości i że stosunkowo Polakom i Żydom dzieje się najgorzej. Nie dostali oni nawet tego nędznego zasiłku świątecznego, który Niemcy dali innym robotnikom zagranicznym. Sabotaż pracy jest jedyną bronią robotnika cudzoziemskiego. Wysiłki sabotażowe narodów przyczynią się w znacznym stopniu do kompletnej porażki Hitlera jeszcze w ciągu bież. roku.

KUJBYSZEW po polsku 14.I. godz. 19.15.

Stachanowski robotnik polski w ZSRR, Michał Rasał wygłosił przemówienie radiowe następującej treści: jestem synem polskiego kolejarza, urodzony w Polsce, i wychowany w polskim domu. Od 1917r. znalazłem się na terytorium ZSRR. Przed wojną pracowałem w Mińsku, skąd po najeździe niemieckim ewakuowaliśmy fabrykę pod gradem bomb i pocisków artyleryjskich. Obecnie pracuję w głębi ZSRR i pomagam w ten sposób zwycięskiej armii czerwonej w rozgromieniu wroga. Przemysł bije wszelkie rekordy starając się w ten sposób pomścić krzywdy naszych braci i sióstr. Przy sąsiednim warsztacie pracuje stachanowicz Bolesław Rutkowski z Warszawy. Przyłączył się on do nas w grudniu 1939r. Wraz z nami pracują Ukraińcy, Białorusini, robotnicy rosyjscy i wielu Kałmuków. W naszej fabryce istnieje to samo braterstwo broni, które wytworzyło się na frontach wojennych i którego wynikiem będzie ostateczna porażka hitlerowców.

Godz. 22.00.- Niemcy zastosowali silne represje wobec ludności chłopskiej nad Bugiem. Ludność tę traktują według ustalonej recepty: mężczyzn wywożą do Niemiec na przymusowe prace, rozstrzeliwując opornych, kobiety zgania się do obozów, w których większość kobiet umiera z głodu lub mrozu. Przeciwko tym brutalnym zarządzeniom Niemców chłopi polscy, zorganizowali zdecydowany opór. Partyzanci czują się na siłach opierać się nawet większym jednostkom niemieckim. Pod Włodawą doszło do większej bitwy, w której niemiecki batalion stracił 140 żołnierzy i zmuszony został do wycofania się.

Godz.22.45.- Jeden z naszych współpracowników miał okazję zwiedzenia polskiej szkoły na Zaurálu.Dzieci w wieku od 9 do 10 lat uczone są przez nauczycieli Polaków.Gdy współpracownik nasz wszedł do klasy,nauczyciel opowiadał dzieciom o śmierci króla Bolesława Smiałego. Nauczyciel zezwolił korespondentowi naszemu na zadanie kilku pytań dzieciom.Na pytanie " czy wiecie już o Bolesławie Chrobrym"? - dzieci odpowiedziały chórem:" wiemy" i "Szczerbiec".Korespondent spytał się małego chłopczyka z pierwszej ławki:co wiesz o Szczerbcu". Na co chłopczyk odrzekł,że był to miecz Chrobrego,który wyszczerbił na wrotach.- Nie umiał jednak odpowiedzieć gdzie.Wtenczas klasa chórem podpowiedziała zapytanemu ." W Kijowie".

MOSKWA po polsku 14.I.godz.19.15.
Jak donoszą wśród partyzantów polkkich znajduje się duża ilość Żydów,którym udało się zbiec z Ghetta w Warszawie i innych miastach.

Uwaga: Dotyczące Polski patrz także dział III Bratysława po ukr. godz. 23.00.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

KAIR po polsku 14.I.godz.17.00.
Informacje pochodzące ze źródeł . sowieckich jak i niemieckich potwierdzają zgodnie rozpoczętą ewakuację Staningradu przy pomocy samolotów transportowych .Narazie opuścili Stalingrad wyżsi dowódcy niemieccy.

MOSKWA po polsku 15.I.godz.00.1.
Oświadczenie Dietmara o sytuacji na froncie jest typowym przykładem "dwutorowej" polityki zakłamania ,jakiej hołdują hitlerowcy.Komunikaty z frontu wraz z oficjalną propagandą zachowują milczenie o odwrocie aby zapobiec załamaniu się ducha w narodzie; oświadczenia Dietmara mają na celu przygotowanie opinii publicznej do gorzkiej prawdy,a jednocześnie niedopuszczenie ,aby społeczeństwo niemieckie zdradzało za dużo optymizmu. Tego rodzaju propaganda jest zupełnie bezsensowna szczególnie jeżeli się mówi o starcach i dzieciach biorących udział w ofensywie armii czerwonej. Wierzyć tym bajkom może zaślepioniec,ale przeciętny Niemiec wyciągnie z tego wniosek,że kiepsko wyglądać musi armia niemiecka, skoro nie jest w stanie stawić czoła siłom sowieckim złożonym ze starców i dzieci.

Gen.Eisenhower udał się do Stanów Zj. gdzie ma zdać relację Prez. Rooseveltowi o sytuacji w północnej Afryce.

KUJBYSZEW po polsku 14.I.godz.20.45.
Znany dziennikarz turecki Jalczyn krytykuje obecne tendencje propagandy niemieckiej w sposób bardzo drastyczny.Stwierdza on,iż przyznanie się do prawdy byłoby dowództwu niemieckiemu bardzo niewygodne,mimo to zdecydowano się dać zastrzyk pesymizmu przez gen.Dietmara.Dziecinne jest twierdzenie Niemców,że dowództwo niemieckie nie podaje wiadomości z frontu ze względu na konieczność zachowania tajemnicy wojskowej.Czyżby niemiecka publiczność miała wierzyć,iż Rosjanie nie poznają swoich własnych odebranych Niemcom miast? Stanowczo uważa Jalczyn milczenie dowództwa niemieckiego za objaw poważnych trudności wewnętrznych i sytuacji nader delikatnej na froncie domowym.

RADIANSKA UKRAINA po rosyjsku 14.I.godz.19.05.
Zamiast słuchowiska w języku ukraińskim odczytano zostało orędzie noworoczne metropolity Sergiusza w języku rosyjskim, datowane dnia 18 grudnia 1942r. /Data prawdopodobnie starego stylu/.Orędzie to zwraca się do ziem sowieckich okupowanych przez Niemców.Ciężki jest los rodaków w faszystowskim jarzmie,ale niezadługo wybije godzina wyzwolenia. Jedynie na krótki okres czasu oderwali was od ojczyzny,a chwalą się przytym ,że zajęli ziemie nasze na zawsze.Bóg nie dopuści do tego i pomści wasze krzywdy.Módlcie się o to tak jak my się modlimy.

"RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku 14.I.godz.21.05.
Wasalom swoim Hitler powiedział czego nie powiedział swemu własnemu narodowi:że armia niemiecka jest liczebnie za słaba aby się oprzeć

przewadze armii czerwonej. Bułgaria, Włochy, Węgry i Rumunia mają zasilić armię niemiecką nowymi oddziałami wojskowymi. Czy ten apel Hitlera da jakieś wyniki, jest wątpliwe, ponieważ kraje te są same zagrożone, a wypadki ostatnich tygodni zachwiały autorytet Hitlera. Hitler obsypuje kraje te obietnicami, tak jak podupadły arystokrata nie mający już gotówki, a wymagający jednak od swoich lokaji dalszych posług.

Godz. 15.1o.- W krajach satelitów niemieckich szerzy się niezadowolenie i lęk przed dalszym rozwojem wypadków. Na Węgrzech społeczeństwo domaga się powrotu robotników węgierskich z Niemiec oraz wycofania zdziesiątkowanych oddziałów węgierskich z frontu. W Bułgarii masowe demonstracje opowiedziały się przeciw współpracy z Niemcami. Aresztowano 24.000 osób. Rozruchy kosztowały wiele strat w zabitych i rannych.

WEICHSELSENDER po polsku 14.I.godz.16.oo.
Ambasador Rzeszy v.Papen odbył dłuższą rozmowę z tureckim ministrem spraw zagranicznych. Rozmowa ta zwróciła uwagę kół politycznych w Ankarze.

III.

O g ó l n o .

BUKARESZT po rosyjsku 14.I.godz.16.1o.
Bolszewicka propaganda twierdzi, że sytuacja klasy robotniczej w ZSRR jest najlepsza w świecie. Fakt jest natomiast, że wszyscy robotnicy sowieccy zgrupowani są w związkach zawodowych będących narzędziem w ręku partii komunistycznej. W żadnym kraju europejskim poziom życiowy robotnika nie jest tak niski jak w Zw. Sowieckim.

RADIO METROPOL po ukraińsku 14.I.godz.16.3o.
Radio sowieckie ostatnio często cytuje listy kołchoźników do Stalina, składających duże sumy na fundusz obrony. Sumy te sięgają setek tysięcy rubli. Jest to bardzo przejrzysty chwyt propagandowy, chcący udowodnić, że system kołchoźniczy przyczynił się finansowo do stworzenia funduszu obrony i że z drugiej stron kołchoźnicy rozporządzają środkami pieniężnymi. Wiemy dobrze, że w rzeczywistości jest inaczej, wiemy jak straszliwa jest nędza panująca w Rosji, szczególnie wśród chłopstwa, które nienawidzi bolszewików, wiemy o tym chociażby z doświadczenia chłopów ukraińskich.

FREIHEITS SENDER po niemiecku 14.I.godz.23.2o.
Ze wszelkimi szczegółami podana jest menu wieczerzy na przyjęciu u Goeringa z okazji jego urodzin. Miasto Essen obchodziło dzień urodzin Goeringa w sposób bardziej prozaiczny, ponieważ RAF bombardował miasto i pozbawił tysiące robotników niemieckich pracy. Goerong zajęty bawieniem swoich gości nie miał czasu myśleć o obronie p/lotniczej.

BRATYSŁAWA po ukraińsku 14 I.godz.23.oo.
Naród ukraiński ma jedyną w swych dziejach szansę: oprzeć się nie na wrogim ustroju rosyjskim, nie na przekupstwie polskiej szlachty, lecz na wielkim, młodym i przyjaznym narodzie niemieckim, który zwycięskim orężem przyniesie narodom Europy upragnioną wolność. Powinniśmy wykorzystać tę szansę i uczyć się od wielkiego narodu niemieckiego jak można jednością, wysoką kulturą, imponującą organizacją i wychowaniem młodzieży dojść do hegemonii nad światem.

MOSKWA po polsku 14.I.godz.23.15.
Złapany na gorącym uczynku złodziejaszek tłumaczy się, że nie kradł, a poprostu sobie pożyczył przedmiot skradziony. Tak samo Niemcy kradnący dzieła sztuki, tłumaczą się obecnie, że dzieła te wywiezione zostały dla bezpieczeństwa do Niemiec. Znamy tę wielką molinę zagrabionych na całym świecie dzieł sztuki. Zajmiemy się nią i oddamy wszystko prawowitym właścicielom.

IV.

Z ostatniej chwili.

ALGIER, KORESPONDENCI ZAGRANICZNI 15.I.godz.13.00.- 13.30.

C.Collingwood, CBS: Dzisiejszy poranny komunikat wojenny stwierdza, że na frontach afrykańskich nie zaszły żadne zmiany. Dała się zauważyć żywa działalność lotnictwa sprzymierzonych, szczególnie nad Sfax i Souse. Cztery samoloty sprzymierzonych nie powróciły do baz.-Według słów informatorów brytyjskich sprawa osiągnięcia ostatecznego porozumienia między generałami Giraud i de Gaulle jest na dobrej drodze. Istnieją jednak pewne trudności, gdyż liczyć się trzeba z tym, że porozumienie takie doprowadziłoby do całego szeregu radykalnych zmian w ustroju politycznym i administracyjnym Afryki północnej. Istnieją zarówno w kołach cywilnych jak i wśród wojska pewne ośrodki oporu przeciwko gen. de Gaulle. Wielu oficerów znajdujących się obecnie pod rozkazami gen. Giraud brało udział w kampanii syryjskiej, przeciwko de Gaulle'owi. Przypuszcza się jednakowoż że wszystkie trudności dadzą się usunąć, ponieważ niema już dziś Francuza któryby chciał ignorować ruch degaullistów.

R.Donald BBC:- Głównym kłopotem dowództwa niemieckiego w Tunisie jest obrona linij komunikacyjnych w wąskiej strefie przybrzeżnej silnie eksponowanej atakom sprzymierzonych zarówno z lądu, jak i z powietrza, a nawet od strony morza. Dlatego też oddziały niemieckie, narazie silniejsze patrole, próbują pas przybrzeżny rozszerzyć, lecz wszelkie te próby spełzają na niczym. Daje się również zauważyć pewien ruch wojska na drodze z Trypolisu do Tunisu. Być może, że Rommel zdecydował się do bronienia Trypolisu tylko osłaniającymi siłami, ażeby wojska swe połączyć z wojskami tunisyjskimi.

W sprawie pogłosek krążących na temat zmiany personalnej w dowództwie niemieckim wojsk tunisyjskich, stwierdza się, że koła poinformowane tutejsze nadal przypuszczają, że Nehring wciąż jeszcze jest dowódcą niemieckich sił zbrojnych.

Poczyniono znaczne postępy w kierunku zjednoczenia politycznego Francuskiej Afryki północnej. Mimo to postępy te nie są tak szybkie i widoczne, jakbyśmy sobie tego wszyscy życzyli.

E.Beaudru CBC, Kanada:- Nasza marynarka handlowa rozpoczęła już systematyczną akcję zaopatrywania Afryki półn. w artykuły pierwszej potrzeby. Trzeba jednak stwierdzić, że istnieją wciąż wielkie braki. Kanadyjski Czerwony Krzyż rozpoczął rozdawnictwo mleka dla dzieci. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że jest to półśrodek. Afryce północnej trzeba dostarczyć wszystkich materiałów i artykułów, potrzebnych dla przywrócenia normalnego życia ludności.

RABAT po francusku 15.I.godz.13.30.

W dzisiejszym artykule wstępnym NYT stwierdza, że dwie armie francuskie przeprowadzają poważne operacje w Afryce północnej, jedna na północy pod dowództwem gen. Giraud, druga z południa pod dowództwem Leclerca. Charakterystyczne jest dla wysiłku wojennego i dobrej woli Francji, że armie te nie tracą czasu i działają na szkodę odwiecznego wroga swego kraju, mimo że nie zostało osiągnięte jeszcze definitywne porozumienie między ich przywódcami politycznymi.

Z Brukseli donoszą, że sabotażystom udało się zniszczyć dużą część kartoteki niemieckiej będącej podstawą akcji wysyłania sił roboczych do Niemiec. Dalsze wysyłanie robotników do Niemiec opóźni się znacznie z tego powodu.

Goebbels w czasopiśmie Das Reich ogłosił totalną mobilizację wszystkich sił roboczych w Rzeszy. Przypomina to do złudzenia mobilizację, o której mówiono w roku 1918, tuż przed ostatecznym upadkiem Niemiec.

Agencja Domei donosi, że gen. Czang-Kaj-Szek przyjął zaproszenie na konferencję mającą się odbyć w Waszyngtonie, na której zbiorą się głowy wszystkich państw antyosiowych.

MOSKWA po angielsku 15.I.godz.12.55.

Czasopismo amerykańskie Christian Science Monitor stwierdza, że wysiłki armii czerwonej stworzyły dogodne warunki dla otworzenia II frontu w Europie.